

MON odpowiada na zarzuty ws. karabinków Grot

26 stycznia 2021

Ministerstwo Obrony Narodowej odpowiedział w rozmowie z PAP na zarzuty, jakie pojawiły się w opublikowanym materiale „Onetu” na temat problemów z zakupionym przez wojsko karabinkiem Grot.



Przypomnijmy, w materiale, opartym na opiniach byłego oficera GR0M-u Pawła Mosznera i jego zespołu, opisano szereg wad i problemów z działaniem karabinka Grot, który miał być flagowym polskim karabinkiem. Z ustaleń portalu wynika, że karabinek Grot rdzewieje, przegrzewa się, zacina się przy kontakcie z piaskiem, pękają w nim kolby. W materiale stwierdzono wprost, że karabinek „jest tak zły, że zagraża żołnierzom”. Jak twierdzi portal, podpisanie kontraktu na ich zakup odbyło się z pominięciem procedur wojskowych i przed końcem ich badań kwalifikacyjnych.

„Cały czas współpracujemy z producentem nad dalszym doskonaleniem konstrukcji z wykorzystaniem doświadczeń zdobytych i przekazanych przez żołnierzy w trakcie eksploatacji karabinka” – oświadczyło MON w odpowiedzi na zapytanie PAP. „W przypadku karabinka Grot, jak i każdej innej broni produkowanej zarówno w Polsce jak i za granicą, zawsze jednak ostateczna weryfikacja następuje podczas użytkowania przez żołnierzy w ramach szkolenia oraz w realnych warunkach wykonywania zadań” – podkreślił resort obrony. „Należy podkreślić, że współpraca pomiędzy użytkownikiem a producentem układa się bardzo dobrze. Oznacza to, że w kolejnych partiach dostarczanych karabinków uwzględniono zgłoszone uwagi (ich skala była niewielka) a konstrukcja rozwijana jest zgodnie z naszymi wymaganiami” – oświadczyło Ministerstwo Obrony Narodowej.

Do zawartych w publikacji zarzutów odniósł się także producent Grota, Fabryka Broni „ŁUCZNIK” – RADOM SP. Z O.O., który wydał w związku z publikacją Onetu specjalne oświadczenie, które przedstawiamy w całości poniżej.

„W związku z publikacją portalu Onet.pl autorstwa red. red. Edyty Żemły i Marcina Wyrwała pt. „Szokujący raport o karabinku Grot. Jest tak zły, że zagraża żołnierzom” dotyczącą produkowanego przez Fabrykę Broni „Łucznik” – Radom sp. z o.o. karabinka MSBS Grot informujemy, że jest ona nierzetelna i wprowadza w błąd opinię publiczną. Fabryka Broni ubolewa, iż autorzy artykułu nie dochowali rzetelności dziennikarskiej i nie zaprezentowali stanowiska spółki, mimo że zostało ono przekazane pani redaktor 14 stycznia br. Fabryka Broni odpowiedziała bowiem na pytania przesłane przez Panią Edytę Żemłę. Niestety nasze odpowiedzi na temat wprowadzonych już modyfikacji w karabinkach w wersji A1 oraz A2 nie zostały przedstawione w tekście poświęconym karabinkowi MSBS GROT. Budzi to duże wątpliwości dotyczące obiektywizmu, a także intencji publikacji materiału przygotowanego przez dziennikarza innej redakcji. Tekst bazuje niemal wyłącznie na anonimowych wypowiedziach osób i publikacji archiwalnych zdjęć egzemplarzy pochodzących z pierwszych partii produkcyjnych. Jedyną cytowaną w tekście osobą jest dziennikarz Paweł Moszner a jego opracowanie, zwane w tekście „raportem”, nie jest żadnym oficjalnym dokumentem. Skład zespołu autorskiego również pozostaje anonimowy. Redakcja, w której zatrudniony jest dziennikarz również nie zdecydowała się na publikację tego materiału, mimo opublikowanej zapowiedzi. Trudno zatem uznać za właściwe, aby na podstawie oceny publicysty dokonywać miarodajnej oceny produktu, który przeszedł kompleksowy proces certyfikacji przed przyjęciem broni do użytku. Przed pierwszą dostawą karabinków do WOT w grudniu 2017 wszystkie wymagania techniczne i prawne zostały dopełnione, czego dowodem jest Orzeczenie Szefa IU oraz świadectwo z badań w II trybie OiB. Nie oznacza to oczywiście, że poszczególne elementy konstrukcyjne nie mogą zostać ulepszone, to cały czas się

dzieje. W opublikowanych materiałach brak jest niestety informacji o tym, że Fabryka Broni wspólnie z WOT udoskonala konstrukcję, czego efektem jest obecna wersja karabinka MSBS oznaczona jako A2. Zdecydowana większość opisanych wad i usterek została już wyeliminowana, a ich notoryczne przywoływanie nie ma nic wspólnego z prawdą i tym samym wprowadza w błąd opinię publiczną. Niezależnie od tego należy podkreślić, że Fabryka Broni skonstruowała swoją broń zgodnie z wymaganiami zamawiającego i w kooperacji z nim, usuwa wszelkie pojawiające się nieprawidłowości. Mając na uwadze, że jest to nowa konstrukcja – podobnie jak dzieje się to na całym świecie – mają prawo wystąpić elementy czy rozwiązania, które wymagają modyfikacji. Należy podkreślić, że Fabryka Broni „Łucznik” – Radom sp. z o. o. w latach 2017-2020 dostarczyła Siłom Zbrojnym RP 43 700 karabinków MSBS GR0T. Przed wdrożeniem do produkcji broń przeszła wymagane badania kwalifikacyjne pod nadzorem – specjalnie powołanej – komisji państwowej. Badania obejmowały szeroki zakres, w tym sprawdziany wytrzymałościowe i bezpieczeństwa. Ich przebieg był pomyślny i potwierdził parametry deklarowane przez producenta. Spółka utrzymuje stały kontakt z nabywcami broni, a wszelkie zgłaszane przez nich reklamacje są realizowane na bieżąco. Konstrukcja MSBS GR0T jest cały czas udoskonalana m.in. w tym celu został powołany zespół do analizowania uwag oraz reklamacji użytkowników, składający się z przedstawicieli Dowództwa Wojsk Obrony Terytorialnej, Wojskowej Akademii Technicznej, Centralnego Organu Logistycznego oraz Fabryki Broni. Wypracowuje on zmiany modyfikacyjne broni, które uwzględniają uwagi wynikające z używania karabinków. Dzięki pracy zespołu powstały modyfikacje MSBS GR0T w wersji A1, a następnie MSBS GR0T w wersji A2 w zakresie m.in.: wydłużenia łoża z nakładką obejmującą swoim zasięgiem regulator gazowy czy zastosowania iglicy o dużo większej odporności i wytrzymałości, dostosowanej do strzelania „na sucho” w ramach programu szkolenia żołnierzy. Większość z przywołanych wad, czy usterek miała charakter incydentalny i dotyczyła pojedynczego egzemplarza karabinka, jak miało to miejsce w

przypadku pękniętego wodzika – był to przypadek incydentalny, w którym mogła zadecydować ukryta wada materiału. Należy zaznaczyć, iż nie ma produkcji bezbrakowej. Niewielka ilość pękniętych magazynków na dostarczone prawie czterysta tysięcy sztuk nie jest problemem ani dla użytkowników ani dla producenta, podobnie jak pęknięcie kilku kolb na ponad 40000 wyprodukowanych sztuk broni. Prace nad karabinkiem trwają nieustannie a kolejne jego wersje są odpowiedzią na oczekiwania i potrzeby jego głównych użytkowników – żołnierzy Wojska Polskiego.” – napisano na stronie FabrykaBroni.pl

Źródło: pl.SputnikNews.com